

W III tomie naszego wydawnictwa pod tytułem "Przeżyliśmy Gross-Rosen" podajemy nazwiska więźniów Polaków pomordowanych w obozie i jego filiach. Przy nazwiskach nie określamy bezpośredniej przyczyny zgonu, czy nastąpił on skutkiem zamordowania, rozstrzelania, powieszenia lub choroby obozowej.

Zeszyt pierwszy został opracowany na podstawie wykazów b. więźniów obozu sporządzonych przez kol. Romana OLSZYŃĘ na podstawie zachowanych dokumentów. Pisownia poszczególnych nazwisk może być zniekształcona, bowiem obozowi pisarze, ludzie różnych narodowości, zapisywali je bez dbałości o ich poprawność, często tak, jak je odbierali słuchowo.

Następne zeszyty będą opracowywane na podstawie danych znajdujących się w archiwum naszego Klubu.

Wezytkie czytelników naszego wydawnictwa prosimy o sprostowania, uzupełnienia i uwagi na adres: archiwum b. więźniów Gross-Rosen, ul. Górnośląska 22, 00-480 Warszawa.

Komisja Historyczna

Od autora

Obóz koncentracyjny Gross-Rosen /Rogoźnica koło Świdnicy/ został założony w sierpniu 1940 roku. Początkowo działał jako podobóz podległy komendanturze obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. Więźniowie obozu Gross-Rosen stanowili niewolniczą siłę roboczą w miejscowym kamieniołomie Deutsche Erd und Steinwerke.

Na niespełna dwa miesiące przed napaścią hitlerowską na Związek Radziecki Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy nadał obozowi w Gross-Rosen status obozu samodzielnego. Od tego czasu rozbudowywał się on ciągle, a komendantura tworzyła w terenie coraz liczniejsze podobozy. W 1944 roku liczba podobozów przekroczyła 100. Ilość więźniów osiągnęła swój szczyt.

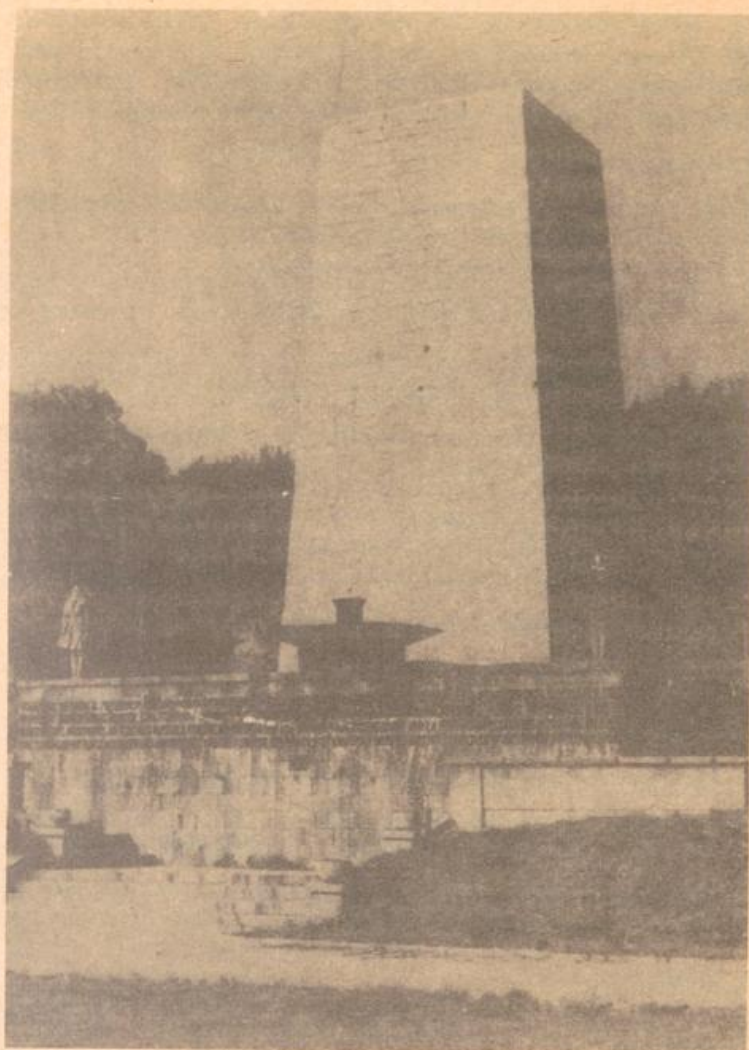
Obóz główny został wyzwolony 13 lutego 1945 roku przez wojska I Frontu Ukraińskiego. Do zakończenia wojny istniały liczne podobozy, nie ewakuowane przed nadejściem wojsk radzieckich.

W całej sieci obozów Gross-Rosen poniosło śmierć około 40 tysięcy więźniów, w tym przeważająca ilość Polaków i Żydów obywateli polskich.

Przed likwidacją sieci obozów Gross-Rosen władze obozowe zniszczyły dokumenty. W różnych archiwach można znaleźć szczerą dokumentację tego obozu. Ta dokumentacja pozwoliła sporządzić wykaz zamordowanych zamieszczony w tej pracy. Obejmuje on wyłącznie pomordowanych Polaków i jest daleko nie pełny. Być może, prowadzone dalej badania nad siecią obozów Gross-Rosen pozwolą na uzupełnienie tej tragicznej listy.

Zródłem zawartych w opracowaniu wiadomości są dokumenty archiwalne, przechowywane zarówno w krajowych, jak i zagranicznych archiwach.

Roman Olszyna



1. Mauzoleum i obelisk na terenie b. obozu w Gross-Rosen

Apel poległych

We wrześniu 1960 roku, w miejscu byłego obozu koncentracyjnego Gross-Rosen, w Rogoźnicy, odbyła się ogólnopolska manifestacja z udziałem żyjących jeszcze byłych więźniów tego obozu. Nad sztolnią kamieniołomu kol. Mieczysław MOŁDAWA odczytał apel poległych. Wiecznie aktualne fragmenty tego apelu przypominamy:

Ocaleni! Byli więźniowie tej kaźni! Wy, którzy dziś tu przybyliście, aby spełnić przyrzeczenie dane pogasłym współtowarzyszom, że jeśli przeżyjecie, dacie świadectwo ich cierpieniom i bohaterstwu z jakim znosili męki!

Drodzy Towarzysze obozowej niedoli! Przeżyliście bestialstwa hitlerowskich zbrodniarzy. Zachowaliście godność człowieczą. Nieśliście ulgę cierpiącym. Wierzyliście w nadejście wyzwolenia i zwycięstwa, sprawidliwość dziejową!

Współtowarzysze przeżytych tu mąk i zbrodni, gdziekolwiek jesteście na świecie! W tamtych dniach przemocy i męczarni nie zatra-

ciliście wiary w odrodzenie biologicznie niszczonej ojczyzny!

Więźniowie Gross-Rosen i jego filii, synowie dwudziestu namiędów Europy, zamęczani pracą nad siły, głodem, zimnem i straszliwymi chorobami, ginący z pogardą dla faszystowskich oprawców!

Wzywamy Was do apelu!

Zamęczeni więźniowie komand zewnętrznych. Spoczywający w ziemi polskiej, czechosłowackiej, niemieckiej.

Członkowie wielkiej rodziny Narodów Socjalistycznych Republik Radzieckich. Na równi z Polakami tu daliście krwawą ofiarę.

Wzywamy Was, zamordowanych tutaj braci Słowian, Czechów, Słowaków, członków nieugiętych narodów Jugosławii.

Was bojowników antyfaszystowskich Albanii, Bułgarii, Węgier i Rumunii, sprowadzonych tu przez hitlerowców na wyniszczenie!

Wzywamy Was, Niemcy i Austriacy, więźniowie polityczni hitleryzmu. Nie doczekaliście klęski brunatnego faszyzmu w Waszych Ojczyznach. Padliście tu po przeżyciu wielu nieraz lat więzień i obozów.

Zginęli śmiercią męczeńską! Cześć ich pamięci!

Wzywamy Was Męczennicy i Bojownicy narodów Francji, Belgii i Holandii, uśmierceni głodem i chłodem. Synowie Danii, Norwegii, Grecji i Italii spoczywający tu na Ziemi Śląskiej.

Cześć ich pamięci! Niech spoczywają w pokoju!

Wzywamy Was, więźniowie pierwszych transportów. Pierwsi ujrze liście grozę tej kaźni i zostaliście tu na zawsze.

Wzywamy Was, żołnierze Armii Czerwonej, rozstrzeliwani, zagłodzeni i zamęczeni tu pracą nad siły.

Cześć ich pamięci!

Wzywamy Was, zamęczeni bestialsko Żydzi z różnych krajów Europy.

Zginęli śmiercią męczeńską! Cześć ich pamięci!

Wzywamy Was, męczennicy kamieniołomów wyniszczeni pracą nad siły i katowaniem.

Zginęli śmiercią męczeńską! Cześć ich pamięci!

Wzywamy Was, więźniowie komand, nie dających szansy przetrwania - więźniowie "Schachtkolonie" I, II, III - więźniowie z karnej kompanii, więźniowie "Sonder-Komando" w biało-czerwonych pasiakach.

Zginęli śmiercią męczeńską! Cześć ich pamięci!

Wzywamy Was, pozostali tu na zawsze towarzysze komand murarskich, ciesielskich, robót kanałowych, firmy "Schröder", "Urbański" komand firmy "Blaupunkt", "Siemens", "Krupp" i innych koncernów niemieckich, tysiące zamęczonych pracą nad siły.

Wzywam Was, zamordowani przez hitlerowskich oprawców, więźniarki i więźniowie grossroseńskich filii, tak zwanych "Aussenkomand" z "Treskau", "Breslau", "Hundsfeld", "Lissa", "Buntzlau", "Langebielau", "Blechhammer", "Glatz", "Reichenau", "Görlitz", "Dynenfurth I i II", "Hirschberg", "Gablonz", "Grünberg" i wielu innych z ponad 100 filii tego śląskiego kombinatu śmierci. Z komand wywodzących swoje miana z pruskich nazw, które długo jeszcze brzmieć będą jak koszmarne sen gitlerowskiego na tych ziemiach terroru, ustanowionego przez formacje SS.

Wzywamy Was, którzy ukochanie wolności Śląska i walkę o jego polskość przypłaciliście śmiercią w tym obozie, torturowani przez gestapo w Strzelcach Opolskich, Pszczynie, Szczecinie i Raciborzu, w kazamatach Cieszyna i Bogumina, Wrocławia i Berlina.

Zginęli śmiercią męczeńską! Cześć ich pamięci!

Wzywamy Was, którzy po krwawych przesłuchaniach na Pawiaku, Montelupich, Żabikowie i Radogoszczy, w więzieniach tarnowskich, radomskich, lwowskich i kieleckich, tutaj zakończyliście życie. Was, którzy umieraliście w transportach ewakuacyjnych do Litomierzyc i Dory.

Wzywamy Was, męczenników, którzy ginęliście katowani, wpędzani na druty, na warty esesmanów, zaszczeni psami, rozstrzelani, zamordowani zastrzykami fenolu. Was, którzy ginęliście na szubienicach. Was wzywamy, którzy po nadludzkim wyczynie udanej ucieczki wydostaliście się z obozu na wolność, a wracaliście pędzeni przez zwyrodniałą ludność okoliczną i Hitlerjugend. Łowiono Was w obławach jak dzikie zwierzęta i próbę odzyskania wolności opłacaliście śmiercią w torturach.

Zginęli śmiercią męczeńską! Cześć ich pamięci!

Wzywamy Was, walczących o życie do ostatka i pokonanych przez piekło grossrosenkie. Was, którzy tak bardzo chcieliście żyć dla swoich bliźnich.

Wzywamy Was na świadków dla tych sądów niemieckich i dla tych mecenasów atomowego odwetu, którzy negują lub usprawiedliwiają fakt istnienia tak potwornych miejsc zagłady.

Wierzmy, że ofiara Wasza nie była daremna. Hitleryzm został rozbity pod druzgocącymi uderzeniami Armii Czerwonej i ludowego Wojska Polskiego! Śląsk wrócił do Macierzy!

Wasze prochy spoczywają na polskiej ziemi. Na ziemi, która najdłużej wytrzymała napór germanizacji. To miejsce uświęcone Waszą męką i wywalczone Waszym bohaterstwem, oddajemy mieszkańcom Śląska w opiekę. Ku pamięci młodym pokoleniom, by wiedziały, jak wysoka jest cena wolności!!!

x x x

"Księgę Pomordowanych" - III tom naszego wydawnictwa "Przeżyliśmy Gross-Rosen" - dedykujemy tym wszystkim, którzy nie doczekali wolności. Ich nazwiska chcemy utrwalić i pozostawić potomnym. Ocalić od zapomnienia.